

# PIŁA MÓWI

## TYGODNIK INFORMACYJNY DLA WSZYSTKICH

Ceny ogłoszeń: 1/3 str. 2000 zł, 1/2 str. 1200 zł, 1/4 str. 750 zł, 1/8 str. 400 zł. 1/16 str. 250 zł. drobne 5 zł. za wyraz

Rok 1

Piła, dnia 10 listopada 1946

Nr 10 (11)

## RADA GOSPODARCZA ZIEMI LUBUSKIEJ

W dn. 7.XI.1946 r. w górnej sali kawiarni „Bajka“ obradowała Rada Gospodarcza Ziemi Lubuskiej, przy udziale wojewody Poznańskiego ob. Brzezińskiego, starostów wszystkich powiatów Z. L. oraz przedstawicieli ster gospodarczych.

Referaty wygłosili: ob. mgr. Frąckowiak, naczelnik Wydziału Ziemi Lubuskiej w Urzędzie Wojewódzkim poznańskim — omawiając wyniki obrad poprzedniego Zjazdu Rady, ob. Reut, naczelnik wydziału osiedleńczego Ministerstwa Ziemi Odzyskanych z Warszawy, ob. Piłchowski zastępca Generalnego Inspektora Specjalnej Akcji Likwidacyjnej z Wrocławia oraz ob. Weichbrod prezes Zrzeszenia Kupców Samodzielnych z Pily.

W świetle wywodów prelegentów dochodzi do wniosku, że wyniki akcji zasilenia i zagospodarowania Z. O. należy ocenić pozytywnie. Jeśli chodzi o gęstość zaludnienia na km<sup>2</sup> to ziemia Lubuska stoi badając na czele. Niestety, nie idzie z nim w parze należyte zaopatrzenie osadników w niezbędne pomoce gospodarcze. Np. 26.700 koni na 40.000 gospodarstw Ziemi Lubuskiej to liczba stanowiąca zaledwie 25 proc. potrzeb. Inne pozycje inwentarza żywego przedstawiają się jak następuje: krów 46.900 sztuk, trzody chlewnej ponad 35.000 tysięcy, owiec 10.000 tysięcy i kóz 19.500 tysięcy. Bezrobocie które zaobserwowano w niektórych ośrodkach Z. L. wynika raczej z nieprawidłowego osiedlenia się sił fachowych, dzięki czemu w jednym środowisku znajduje się zbyt dużo fachowców nie mogących skutkiem tego znaleźć zatrudnienia, podczas gdy inne odczuwają ich brak i to czasem przewijający się w formie ostrej.

Zdaniem naczelnika Frąckowiaka zbyt szybkie zaludnienie Ziemi Odzyskanych mogłoby grozić poważnymi wstrząsami gospodarczymi z powodu konieczności wyżywienia przez stary kraj wielkich rzesz osiedleńców nie będących w stanie wygospodarować utrzymania dla siebie.

Problem niemiecki właściwie nie istnieje, na IX.1946 r. przybywało na Z. L. ok. 23.000 Niemców, wysiedlono natomiast 13.696 osób, pozostała niska ilość została w krótkim czasie wysłana do Reichu.

Ciekawy referat naczelnika Reuta podał nam cyfry dotyczące zaludnienia Z. O.

Mieszka na nich: 4.237.000 ludności, do chwili obecnej wysiedlono 1.352.000 Niemców.

Osadnictwo rolne prowadzone jest w trzech formach: a) parcelacyjnej, b) spółdzielczo-parcelacyjnej i c) pracowniczo-parcelacyjnej, przy czym pierwsza forma dostępna jest dla osadników gospodarczo mocnych, będących w stanie objąć większy rozparcelować, zabudować i zagospodarować, druga dla mniej zasobnych, którzy łącząc się w spółdzielnie mają możliwość po kilku latach usamodzielnienia się, trzecia wreszcie dla tych co prócz parą i ręką do pracy i dobrych chęci nie mają.

Uczestnicy tej ostatniej grupy według projektu Ministerstwa najdalej po sześciu latach dojrzą do samodzielności. Mówca z naciskiem podkreślił, że dwie ostatnie formy nie mają nic wspólnego z kolchozami i sochowozami, stanowią jedynie drogę, którą muszą przejść ludzie gospodarczo słabi aby dojść do tak drogiej każdemu chłopa pracy „na swoim”.

Ob. Piłchowski omówił blaski i cienie akcji likwidacyjnej mienia niemieckiego, oraz sprawy związane z zakazem wywozu z Ziemi Odzyskanych, stwierdzając, że M. Z. O. trzyma rękę na puście i już w chwili obecnej rozpracowuje nowelizację dekretu o zakazie wywozu, który w niektórych wypadkach mógłby stać się zamiast pomocy — przeszkodą w należytej gospodarce na terenach przyłączonych.

Przedstawiciel Piły zasłużony prezes Związku Kupców Samodzielnych miał swój zły dzień. Cenny czas zebranych zajął omówieniem b. wąskiego odcinka życia gospodarczego objętego przez t. z. inicjatywę prywatną, a i w tym względzie, może pod wpływem rozgoryczenia wywołanego działalnością nadzwyczajnej Komisji Mieszkaniowej, ograniczył się właściwie do krytyki „Spolem“ i „najniefortunniej“ zacytował kilka przykładów torpedowania prywatnych przedsiębiorców na terenie Piły.

Rzeczowe, krótkie owianie duchem prawdziwie demokratycznym przemówienie wygłosił ob. wojewoda Poznański Stefan Brzeziński. Myślą przewodnią naszej pracy na Ziemiach Odzyskanych musi być Rzeczpospolita Polska. Działalność zaś wszystkich czynników wykonawczych

musi się odbywać w majestacie prawa — którego nikt nie może omijać.

Po przemówieniach nastąpiła przerwa w czasie której zebrani spożyli wspólny obiad, poczym wznowiono obrady.

Do dyskusji zapisało się 16 mówców. Z tego względu przewodniczący ograniczył czas przemówień do 5 minut.

Tu mała dygresja. Jeżeli zwołuje się zjazd reprezentantów czynnika gospodarczego kilkunastu powiatów, po to aby wysłuchać kilku chociażby najbardziej interesujących referatów — to szkoda czasu i pieniędzy państwowych. Te same referaty ogłoszone w prasie o wiele lepiej spełnią swe zadanie. Najwięcej korzyści przynosi dyskusja — oczywiście przeprowadzona na właściwej płaszczyźnie. W warunkach zjazdu piłskiego na dyskusję czasu nie starczyło.

Pomimo to jednak z uwag przedstawicieli zarówno steru urzędniczych jak gospodarczych widać, że sprawa jest do pewnego stopnia zabagniona. Dzieją się rzeczy nie mające nic wspólnego z budowaniem — wprost odwrotnie rujnuje się już czynne warsztaty jak to ma miejsce w Krośnie i w Piłce. Rzecz najgorsza, że akcja ta wyposażona jest we wszystkie atrybuty legarności, bo łatwo dosięgnąć szkodnika gdy prawo omija — gorzej gdy prowadzi swą robotę pod jego płaszczem.

Fakty podane przez dyrektora Zjednoczenia Energetycznego z Poznania i dyrektora Centralnego Zarządu Państwowych Zakładów Graficznych świadczą, że dzieją się rzeczy, na widok których opadają wprost ręce i staje się wobec pytania czy nie mamy do czynienia ze świadomą dywersją i sabotażem, zmierzającym do stopniowania wysiłków Narodu.

Postulaty ludności Ziemi Lubuskiej, w zakresie poruszonych w referatach zagadnień byłyby, biorąc zgrubsza, następujące: 1) Uruchomienie kredytów w wystarczającej ilości do uruchomienia wszystkich placówek wytwórczo gospodarczych.

(Wbrew opinii mgr. Frąckowiaka jesteśmy zdania, że nasz Zachód nie wytrzyma analogii z Dzikim Zachodem Amerykańskim. Puszcze i stepy dzięki Zachodowi nie niszczały przez pierwsze zaludnienie — nasze aktywa gospodarcze dotąd nie o-

(Dokończenie na str. 6-tej)

# SERCE PRZEMYSŁU — ELEKTROWNIA W PILE

Elektrownia w Pile, mieszcząca się przy ulicy Młodych jest jednym z najważniejszych przedsiębiorstw miejscowych, ponieważ zaopatruje w prąd i energię pędną wszystkie fabryki i warsztaty pracy. Dla tego też elektrownia i jej praca są tematem ciągłego zainteresowania się ogółu mieszkańców, jak i kierownictw poszczególnych przedsiębiorstw.

Od należytej dostawy prądu zależą możliwości pracy wielu setek pracowników, a co za tym idzie ich egzystencji, a idąc dalej — zagospodarowanie Ziemi Zachodnich.

Z tego też punktu widzenia musimy zajmować się sprawą elektrowni i z tego też punktu widzenia naświetlić pewne niedomagania i słabe strony administracyjne omawianej placówki.

W chwili obecnej elektrownia pilska produkuje przeciętnie 30 tys. kwh. dziennie, a elektrownia wodna w Dobrzyca, stanowiąca administracyjną całość z elektrownią w Pile, produkuje 12 tys. kwh. Prąd elektryczny wyprodukowany w obu elektrowniach dostarczany jest nie tylko do Piły, ale do całego szeregu pobliskich miast, a więc Trzcianki, Ujścia, Czarnkowa, Chodzieży i innych.

Chodzież jest właśnie „odrotną stroną medalu”, Chodzież jest miastem, gdzie obrało sobie siedzibę kierownictwo elektrowni w Pile. Dla czego? Kierownik inż. Włodarczyk oświadczył, że Chodzież jest głównym odbiorcą energii wyprodukowanej w Pile i w Chodzieży znajduje się stacja rozdzielczą pilskiej elektrowni, dla tego też obecność jego tam jest bardziej niezbędna, niż w Pile. Możliwe! nie znam Chodzieży, ale pomimo tego, że Piła zużywa miesięcznie 135 440 kwh. (wrzesień), a Chodzież i inne miasta aż 589 350 kwh., to jednak Piła jest miejscem pracy, Piła jest bezwzględnie ważniejszym miastem i obecność inż. Włodarczyka w Pile może bardzo wpłynąć na postawienie elektrowni w Pile na takim poziomie, na jakim stać ona powinna.

Kiedy w kwietniu 1945 r. Zarząd Energetyczny przejął elektrownię w Pile od władz kolejowych, zastał wszystkie prawie maszyny zdemontowane. W najbliższym jednak czasie elektrownię uruchomiono i rozpoczęto pracę. Początkowo szła ona bardzo ciężko i napotykała bezustannie na trudności, jak na przykład brak węgla, a ponad to poważnie uszkodzone przewody nie pozwalały na prawidłowe zaopatrywanie w prąd. Ale od tego czasu minęło prawie półtora roku. Okres ostatecznie długi, by zniwelować wszystkie przeszkody i całkowicie naprawić sieć. Tymczasem sprawy te nadal nie są uregulowane. Pod-

czas wiatru światło „mruga” w takt kołysania się przewodów. Wieczorem, który jest zasadniczą porą największego odbioru spada zazwyczaj napięcie, co nie pozwala na korzystanie z radia.

Ponad to zdarzają się wypadki, że dostawa prądu w ogóle ustaje, co jest przyczyną przerwania pracy wszystkich przedsiębiorstw. Nie twierdząc, że staje się to z winy złej pracy elektrowni. Nie. Ale osoby postronne, które świadomie czy nieświadomie przyczyniają się do tego, że poszczególne odbiorcy są niezadowoleni muszą być własnie przez elektrownię znalezione i ukarane i publicznie napiętnowane. Przeciętny odbiorca nie wie, że tuż za ścianą jego domu zainstalował swe prąd pajączarz, czyli poprostu złodziej prądu, i że gwałtowny spadek napięcia wywołany jest własnie bezprawnym włączeniem do sieci odbiornika o nadmiernym oporze. O tym jednak wie zarząd elektrowni i zarząd tam przy współudziale ogółu m u s i zwalczyc wszystkie nadużycia.

Chcieć całą siłą woli — to znaczy mózdz. My chcemy zagospodarować nasze ziemie zachodnie, bo na nie wróczone są dziś oczy całego świata. I dlatego sądzimy, że kierownik elektrowni musi być własnie tutaj w Pile. Bo tu, a nie w Chodzieży są ziemie odzyskane, bo tu, a nie w Chodzieży czeka praca wielka, ogromna, tytaniczna. Chodzi o to, aby wykazać prawdziwe zainteresowanie elektrownią, chodzi o to, aby wykonać pracę za studu bo tylko ludzi z pełnym poświęceniem potrzeba nam dziś na kierowniczych stanowiskach.

Elektrownia jest jedną z najpoważniejszych placówek Piły — to nie

uległa wątpliwości, ale elektrownia jest jedną z najbardziej zaniedbanych placówek. Tryb pracy której w niej panuje dobry jest wszędzie, ale nie w Pile. Tu się buduje nowy świat, nową Polskę, nową rzeczywistość. Tu nie wolno tylko pracować.

Praca elektrowni napotyka na wielkie trudności. Kilkakrotnie przestrzelanie kabli wysokiego napięcia nie wpływa dodatnio na jej działalność. To są fakty które my możemy napiętnować, ale które zarząd elektrowni m u s i uniemożliwić.

Podobnie przedstawia się sprawa pogotowia technicznego. W domach przeznaczonych dla personelu elektrowni mieszkają kolejarze, którzy w ogóle nie chcą wyprowadzić się, mimo że wszelkie koszty związane z przeprowadzką i remontem nowego locum elektrownia zgadza się pokryć. Od tego by w pobliskim domu zamieszkał szofer elektrowni zależy uruchomienie technicznego pogotowia. Sprawa przeciąga się. Ale przecież jeden nieuspołecznony osobnik ze straży ochrony kolei nie może być przyczyną zastoju pracy elektrowni. Radę na niego znaleźć trzeba, bo to leży w interesie ogółu.

Dzisiaj elektrownia ma w Pile około 3 tys. abonentów. Personel składa się z 83 osób z kierownikiem placówki ob. Wołoszką na czele. Ale dusza elektrowni którą ze względu na swe stanowisko powinien i musi być inż. Włodarczyk przebywa w Chodzieży, zadawalając się jedynie inspekcjami.

Inspekcjami tymi nie zadawala się jednaka ogół społeczeństwa. Już nawet sama atmosfera Chodzieży jest sprzeczna z duchem Piły, leżącej na ziemiach odzyskanych.

Tam wystarczy u r z e d o w a ć.

Tu trzeba tworzyć, budować. Tego wymaga społeczeństwo Piły, tego wymaga potrzeba chwili, tego wymaga przyszłość Piły, o którą musimy dbać my, jej mieszkańcy, tego wymaga cała Polska i interes elektrowni także.

Lecz na to by tu budować i tworzyć, trzeba wczuć się w rytm pracy na ziemiach odzyskanych, trzeba zrozumieć warunki, w jakich się Piła znajduje, t r z e b a t u b y ć.

Znosniejsze warunki bytu w Chodzieży, niż w Pile nie mogą tu decydować.

Piła jest okropnie zburzona, ale przecież mieszka w niej już 16 tys. ludności. Warunki w jakich żyjemy są ciężkie, ale lepsze stворzymy sami!

M. K.

## Ogłoszenie

Staraniem Kier. Szkoły Powsz. Nr. 3 w Pile, ul. Bydgoska 23, został zorganizowany przy tejże szkole kurs repolonizacyjny dla Autochtonów. Nauka odbywa się: w poniedziałki, środy i piątki od godz. 16 do 18 min. 30. Obecnie kurs liczy dwie grupy o 78 uczestnikach. Nauczają kol. kol.: A. Piskula i G. Rassekówna. Ponieważ są możliwości organizowania dalszych grup, a jest brak nauczycieli, Kierownictwo zaprasza chętnych do współpracy, a szczególnie władających dobrze jęz. niemieckim.

Blizszych informacji udziela Kier. szkoły.

T. Frankowski  
Kier. szkoły

# PRZEZ PIŁĘ DROGA NA ZACHÓD!

# Z. Z. K. PREZENTUJE SWĄ ORKIESTRĘ

Należy przypuszczać, że orkiestrę Z. Z. K. w Pile znają wszyscy mieszkańcy Pily. Bo przecież każdy miał możliwość ją widzieć i słyszeć w różnych okolicznościach i przy różnych okazjach: już to w koscielnym w wielu nabożeństwach, już to w marszach, pochodach i obchodach narodowych i innych okolicznościach i w koncertach, a zwłaszcza koncertach czwartkowych — popularnych.

Rok temu, kiedy Warsztaty Gł. I. kl. w Pile były w trakcie odbudowy, a już zdolały wypuścić szereg parowozów z naprawy, Naczelnik Warsztatów inż. J. Kwapiszewski, aby dać pracownikom warsztatowym godziwą rozrywkę, których w Pile nie było żadnych, zainicjował zorganizowanie orkiestry warsztatowej dla celów kulturalno-osiwiatowych. Projekt ten spotkał się z ogólnym zdumieniem. Bo jakże tu zorganizować orkiestrę, kiedy w całym mieście nie ma ani jednego muzyka i brak wielu instrumentów muzycznych, a tylko jest jedna szachownica ulic po obu stronach, których sterczą rumowiska dużych kamienic, spoglądających na siebie smutnie swoimi oknodolami. A jednak dzięki energii i sprężystości, inicjator projekt swój potrafił wcielić w czyn i po pewnym czasie po przewyciężeniu wszystkich przeszkód w tak niepomysłnych warunkach zorganizował orkiestrę warsztatową. W pracy tej dzielnie sekundował ob. Sztyma, członek tej orkiestry. Dzisiaj orkiestra liczy już 36 osób zespołu, należy do Koła Warsztatów Gł. I. kl. Związku Zawodowego Kolejarzy w Pile. Posiada wiele instrumentów muzycznych, a wśród nich: fortepian amerykański Steinwaya, pianino i fisharmonię oraz dysponuje przeszło czterysta utworami muzycznymi na orkiestrę.

Dyrygentem orkiestry jest ob. Michał Szczepański, wychowanek 59 Pułku Piechoty Marynarki Wojennej Polskiej oraz członek Wileńskiego Tow. Muz. i Bydgoskiego teatru miejskiego. Jako dyrygent orkiestry podof. rezerwy w Inowrocławiu otrzymał I-szą nagrodę na konkursie orkiestriskol. w Poznaniu.

Zastępcą dyrygenta jest ob. Bugalski rodem z Pomorza zaordcząńskiego wychowanek orkiestry 67 pułku w Brodnicy i K. O. P.-u. Jako basista i jako p. o. kapelmistrza K. O. P.-u. i dyrygent chóru otrzymał Krzyż Zasługi za pracę społeczną. Skomponował cały szereg utworów na orkiestrę jak:

„Naczelnik“, marsz uroczysty i „Jubilat“ marsz z fanfara na cześć Włodarza Warsztatów.

W orkiestrze biorą udział wyłącznie pracownicy Warsztatów, którzy trzy razy w tygodniu zwalniani są na przeciąg 2-eh godzin do ćwiczeń muzycznych w zespole orkiestry.

Niektórzy członkowie orkiestry grają na wielu instrumentach, wielu z nich kształciło się na polu muzycznym w szkołach i konserwatoriach muzycznych, jak ob. Sieradzki, bracia Wasielewscy. Zaremba, Klimecki i Belke, a pozostali członkowie z małym wyjątkiem są wychowankami Wojsk Polskich. Z pośród członków orkiestry wyróżniają się gra artystyczna: ob. ob. Sieradzki i Wasielewski B. na skrzypcach. Klimecki i ob. Belke — na wiolonczeli jest byłym prof. instytutu muz. za granicą Ob. Bontkowski — na piccolo i flecie, składał egzamin ostatni na tambor) — (majora i dyrygował orkiestrą polskich jeńców w Essen. Ob. Nowak — gra na kontrabasie i saxofonie jest byłym dyrygentem orkiestry kol. w Samborze. Ob. Kledzik — na klarncie i Gról na oboju. Ob. Klimecki i Zaremba — są poza tym wykładowcami w Szkole Muzycznej w Pile.

Orkiestra nie szczędzi wysiłków skierowanych w celu zasilenia funduszu na zakup nowego repertuaru i instrumentów muzycznych. I za honor poczytuje sobie posiadanie jak największej ilości instrumentów różnego rodzaju i przeznaczania, ażeby pod względem ilości i jakości granego repertuaru mógł rywalizować z innymi orkiestrami.

Naczelnik Warsztatów wychodząc z założenia, że w Pile nie ma teatru, kina, koncertów i chcąc w jakiś sposób wyjść z tego impasu urządza koncerty każdego tygodnia tak zwane „koncerty Czwartkowe“, popularne, ażeby mogli korzystać z nich nie tylko pracownicy kolejowi wraz z rodzinami, ale wszyscy mieszkańcy miasta Pily. Ażeby zaś wszystkim bez wyjątku uprzyścić muzykę wejścia na te koncerty są bezpłatne.

Sala koncertowa podczas zimy jest ogrzana i oświetlona. orkiestra daje dobry koncert, a jeżeli jeszcze dodamy, że po koncercie często odbywa się „potańcówka“ trzygodzinną również bezpłatną, gdzie mogą się wszyscy dowoli ubawić, to co można jeszcze wymagać. To też nie dziwnego, że koncerty te cieszą się powodzeniem i uznaniem coraz szerszej publiczności. Koncerty te są urozmaicone występami solistów, z pośród członków orkiestry lub innych osób, poza tym podczas przerwy wygłaszane są pogadanki i odczyty, jak na przykład: o mieście Pile, o Ziemi Lubuskiej, o Ziemiach Odzyskanych, na-

stępnie recytowane są utwory poetyckie naszych klasyków, wierszyki dla dzieci oraz na tematy aktualne.

Oprócz tego koncerty urządza się dla młodzieży szkolnej Szkół Powszecznych w Pile Nr 1, 2, 3 i gimnazjum, przedszkoli, oraz szkoły gospodarczej. Poza tym orkiestra koncertowała i brała udział w uroczystościach z okazji następujących: poświęcenie pomnika Zwycięstwa, oswobodzenia Pily, zakończenia wojny, z powodu czego orkiestra otrzymała dyplomem zasługi i nagrodę pieniężną od miasta Pily przez Prezydenta Tobię i Przewodniczącą Rady Narodowej ob. Żebrowskiego, następnie z okazji Święta pracy, Święta Morza, śmierci kompozytora Nowowiejskiego, Bożego Ciała, otwarcia Szkoły Muzycznej, Odbudowy Warsztatów Gł. I. kl. w Pile i wypuszczenia z naprawy setnego parowozu, z okazji otwarcia Wystawy Przemysłu Handlu i Rzemiosła, Obchodu dnia Spółdzielni, a poza tym w marszach, pochodach przy różnych okolicznościach i świątach narodowych oraz pogrzebach. Oprócz powyższego orkiestra dała cały szereg koncertów propagandowych: w Bydgoszczy (w Robot. Domu Kultury) w Żelazowie, Nakle, Miasteczku, Starogrodzie i Walezu, w Gdyni w związku z oswobodzeniem miasta z niewoli niemieckiej.

Orkiestra brała udział w zabawach urządzonych na powiększenie funduszu:

- 1) na odbudowę Szpitala Miejskiego w Pile,
- 2) na odbudowę kościołów katolickich w Pile,
- 3) na zorganizowanie kolejowego klubu sportowego „Polonia“.
- 4) na zakup narzędzi strażackich,
- 5) na cele kulturalno oświatowe,
- 6) na zakup nut i naprawę i zakup nowych instrumentów muzycznych,
- 7) na zakup książek do biblioteki Z. Z. K.,
- 8) na odbudowę szkół zawodowych.

Na pochwałę orkiestry należy nadmienić, że wykazuje ona coraz większe udolnienie i talent i coraz większą rutynę w grze zespołowej i należy przewidywać, że w niedalekiej przyszłości wybieje się na czołowe miejsce z pośród orkiestr kolejowych.

Dnia 3 listopada 1945 r. nowozorganizowana orkiestra smyczkowa-jazdowa-dęta pod batutą ob. Szczepańskiego dała swój pierwszy koncert inauguracyjny w związku z otwarciem Sali „Ogniska“ w Warsztatach Gł. I. kl. w Pile, przeznaczoną dla celów kulturalno-osiwiatowych, koncert wzbudził zrozumiałe zainteresowanie. Osób było około 600. Już wtedy słuchacze wynieśli jaknajlepsze wrażenie.

## Sport

Na zakończenie sezonu piłkarskiego w Piłę odbyły się dwa spotkania: 1) Reprezentacji m. Trzcianki z II-gą reprezent. m. Piły z wynikiem 2:0 (0:0) dla Trzcianki, 2) Warty komb. Poznań a reprezent. m. Piły z wynikiem 4:2 (3:1) dla „Warty”

Szczegółowe omówienia spotkań umieścimy w następnym numerze naszego piśmie.

## Walny Zjazd Delegatów

Z polecenia Wojewódz. Zw. pszczelarzy w Poznaniu zostaje zwołany na dzień 17 b. m. o godz. 12.30 do Świątlicy urzędniczej w Piłę ul. Rteruta 51.

Z następującym porządkiem obrad:

- 1) Sprawozdanie ustępujących Zarządów Powiatowych Piły i Trzcianka.
- 2) Wybór nowego Zarządu Powiatowego.
- 3) Komisji Rewizyjnej i Sądu Honorowego.
- 4) Wnioski członków.
- 5) Wolne głosy.
- 6) Zamknięcie.

Uprawnieni do głosowania na zjeździe są:

- 1) Prezesi Gminnych Związków Pszczelarzy.
- 2) Delegaci na każdą rozpoczynającą się piętnastką członków.

Wszystkie Gminne Zarządy Pszczelarzy przy pow. Piły i Trzcianka wydelegują więc co najmniej prezesów oraz delegatów ażeby zjazd mógł wybrać nowe odpowiednie władze Powiatowe.

Zarząd Pow. Zw. Pszczelarzy  
Kierownik Zieliński. Prezes Dr. Bieda

Na koncercie w dn. 3.XI. 46 licznie zgromadzeni słuchacze nie szczędzili rzęsytych oklasków tych widomych oznak zadowolenia i słów podziwu dla wykonania tego koncertu.

Dnia 7 listopada br. orkiestra wystąpiła z 50-tym, a więc jubileuszowym koncertem czwartkowym, tym razem wyłącznie dla pracowników kolejowych i ich rodzin. Koncert urozmaicony popisami solowymi, pogańdanką oraz odczytem sprawozdawczym o działalności orkiestry warsztatowej dla celów kulturalno-oswiatowych ściągnął tłumy kolejarzy którzy za tak na w wysokim poziomie artystycznym koncerty stanowiące jedyną kulturalną i duchową strawę dla wszystkich mieszkańców m. Piły złożyli dla wszystkich członków orkiestry i wszystkich tych co się przychylni do powstania i rozwoju tej orkiestry swoje uznanie i podziękę na ręce kapelmistrza orkiestry ob. M. Szczepańskiego oraz wiązanek kwiecica.

S. Z.

## Z ŻYCIA POWIATU

Gromada Kociń wielki 27.X.1946 r.

Za staraniem Soltysa tut. gromady Franciszka Piotra oraz ludności miejscowej to jest repatriantów z za Buga odbyło się poświęcenie Krzyża którego dokonał ks. proboszcz tut. parafii Władysław Meba z Siedliska przy współudziale władz rządowych w osobach pana Starosty Powiatowego i Inspektora Szkolnego oraz ludności miejscowej.

Następnie odbyło się poświęcenie gmachu publicznej szkoły powszechnej które zostały poprzedzone przystąpieniem działki szkolnej do pierwszej Komunii Świętej, przygotowanej przez ks. proboszcza tut. parafii i ks. z Wielenia. Po poświęceniu krzyża i szkoły jako też po nabożeństwie odprawionym w tut. kościele ludność miejscowa wraz z władzami udala się do sali gromadzkiej gdzie do zebranych przemówił pan Starosta Pow., i Inspektor Szkolny i życzył dalszego rozwoju w pracy. Po przemówieniach dziatwa szkolna odegrała przedstawienie pod tytułem „Zaba” pod kierownictwem kierownika szkoły Włocławskiego Franciszka.

Po tej imprezie odbyła się wieczorem zabawa taneczna na sali gromadzkiej.

Zaznaczyć należy, że mimo tak ciężkich warunków gospodarczych jak finansowych ludność miejscowa złożona z repatriantów i osiedleńców zdobyła się na powyższe uroczystości — z tego wynika że ludność ta była, jest i będzie polską i chrześcijańską! **Szczęście Boże w dalszej pracy.**

## Rada Gospodarcza Z emi Lubuskiej

(Dokonczenie)

bjęte i zagospodarowane mogą porosnąć puszczą gdy nie dość szybko je zabezpieczymy).

2) Skierowanie kadr fachowców w tym samym celu. Oczekiwanie na ochotniczy napływ może przynieść oplakane rezultaty. Ludzi niezbędnych na Ziemiach Odzyskanych należy zachęcić do osiedlania się przez stosowanie specjalnych ulg i udogodnień. Sprawa bezpieczeństwa, opieki lekarskiej, szkolnictwa, zapkojenie potrzeb kulturalnych wreszcie winne być zgóry załatwione w sposób zdecydowany.

A przede wszystkim: trzeba, aby akcja osiedleńcza była stale traktowana jako akcja bojowa, nadzwyczajna, pilna.

Zeby sprawą tą zajęli się najchętniej działacze i bez wytchnienia pracowali.

Normalne urządowanie, załatwienie bolączek Ziemi Odzyskanych w toku instancji zmniejsza korzyści jakie Naród Polski z nich będzie miał. W niektórych wypadkach zamiast korzyści spowoduje straty.

Niechże to zebranie Rady Gospodarczej przyczyni się do zrozumienia tych prostych rzeczy przez czynniki do tego polowane.

T. K.

## OGŁOSZENIA STAROSTWA

### Przypomnienie

Wobec zauważonych częstych wypadków znęcania się nad zwierzętami jak:

- a) używanie do pracy zwierząt chorzyh, rannych lub kulawych oraz utrzymywanie ich w stanie wybitnego niechlujstwa,
- b) bicie zwierząt po głowie, dolnej części brzucha, dolnychczęściach kończyn
- c) bicie zwierząt przedmiotami twardymi i ostrymi albo zaopatrzonymi w urządzenie obliczone na sprawienie specjalnego bólu,
- d) przeciążanie zwierząt pociągowych i jucznych ładunkami oczywiście nie odpowiadającymi ich sile lub stanowi dróg, albo zmuszanie takich zwierząt do zbyt szybkiego biegu nie odpowiadającego ich siłom,
- e) przewożenie, przenoszenie lub przepędzanie zwierząt w sposób w pozycji lub w warunkach powodujących zbędne cierpienia fizyczne
- f) używanie uprząży, pęt, więzów itp. powodujących ból lub uszkodzenie cielesne, z wyjątkiem, gdy używanie takich przedmiotów jest potrzebne z powodu i w czasie tresury, prowadzonej w interesie publicznym,
- g) używanie zwierząt do wszelkiego rodzaju doświadczeń powodujących śmierć, uszkodzenie cielesne lub ból fizyczny, o ile doświadczenia te nie są dokonywane przez upoważnione osoby dla celów naukowych,
- h) dokonywanie na zwierzętach operacji nieodpowiednimi narzędziami i bez zachowania koniecznej ostrożności i ogłębności w celu oszczędzenia im zbyteńnego bólu.
- i) złośliwe straszenie i drażnienie zwierząt.
- k) wszelkie zadawania zwierzętom cierpień bez ważnej i słusznej potrzeby.

W myśl rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej z dnia 22 marca 1928 r. o ochronie zwierząt (Dz. U. R. P. nr 43/1932 poz. 417 zabrania znęcania się nad zwierzętami.

Wzywam zatem wszystkich Obywateli by w każdym zauważonym wypadku w każdym zareagowali zawiadając najbliższe Urzędy Bezpieczeństwa do ukarania. Ukaranu podlegają również osoby, które z tytułu prawa mają obowiązek dozoru i opieki nad małoletnimi jak rodzice, opiekunowie, wychowawcy i t. p.

Wykroczenia powyższe będą najjasrurowiej pociągane do odpowiedzialności karno-administracyjnej oraz karane doraźnie przez Organa M. O.

# WIADOMOŚCI URZĘDOWE

M. PIŁY

## ZARZĄDZENIE

W związku z różnorodnymi sztydami i reklamami nieprzepisowymi, Zarząd Miejski Wydz. Techn.-Budowlany podaje w załączeniu wyciąg z „Prawa Budowlanego” do wiadomości i zastosowania.

Wszystkie istniejące szyldy, należy zgłosić do dnia 30.XI.46 r. w Zarządzie Miejskim Wydz. Techn.-Budowlanym, pokój Nr 152 z podaniem, rozmiarów, kolorów i treści, celem zatwierdzenia ich.

Nakazuje się aby wszystkie urzędy, fabryki państwowe oraz prywatne sklepy i zakłady rzemieślnicze przy wywieszonych szyldach zainstalowały punkty świetlne, oświetlające od zmroku do świtu.

Prezydent Miasta  
FR. TOBOŁA

## Szyldy, Reklamy Świetlne i urzędzenia

§ 25. 1) Szyldy i reklamy (tablice firmowe, godła, wszelkiego rodzaju znaki kupieckie i przemysłowe, tablice i napisy reklamowe itp.). Reklamy świetlne (lampy, latarnie, szyldy transparentowe, reflektory itp.), witraży (szafka wystawowe, gablotki itp.), daski ochronne nad wejściami do hoteli, teatrów i wogóle wszelkie przedmioty, wystające ponad licem budynków lub ponad budynkiem albo znajdujące się na poziomie terenu lub ponad terenem ulicznym, bądź w przejściach, w pasażach, w podwórzach i bramach wejściowych, należy wykonywać i umieszczać w sposób, niezagrożący życiu i zdrowiu ludzkiemu i nie powodujący zniekształcenia lub zespęcenia budynku i otoczenia 'swoją formą, wielkością, barwą, rysunkiem.

2) W dzielnicach mieszkalnych o zabudowie luźnej albo grupowej, miejsce na umieszczenie szyldów, reklam i tym podobnych urządzeń, jeśli nie jest określone na elewacji zatwierdzonego projektu budynku, każdorazowo wyznaczy władza budowlana.

§ 26. 1) Szyldy i reklamy z napisami i rysunkami należy umieszczać nad otworami drzwiowymi i okiennymi.

2) Urządzenia te powinny być dostosowane do architektury budynku, w razie, gdy na licu budynku lub na ogrodzeniu istnieją specjalne miejsca na umieszczenie napisu bądź zawieszania szyldów, zabrania się umieszczenia napisów lub zawieszania szyldów poza tymi miejscami.

3) Władza budowlana może żądać, aby szyldy i reklamy z napisami i rysunkami były dostosowane pod względem konstrukcji, materiału i koloru do podobnych urządzeń, istniejących już przy danej ulicy, drodze czy placu lub przy pewnych ich odcinkach.

4) Zabrania się zawieszania szyldów i reklam z napisami i rysunkami obok okien i witraży sklepowych oraz na skrzydłach drzwiowych okien i okiennic.

§ 27. 1) Szyldy i reklamy z napisami i rysunkami należy tak umieszczać aby przylegały do muru, nie były nachylone ukośnie do lica budynku, i nie przerywały ciągłości pewnych układów lub elementów architektonicznych, jak: filarów, pilastrów, belkowań, gzymsów, wnęk, boniowań, portali, itp., wreszcie, aby nie skrywały takich elementów ani też, otworów okiennych i drzwiowych.

2) Zewnętrzna powierzchnia szyldów i reklam we wszystkich swoich częściach może znajdować się co najwyżej w odległości 0,05 m, liter nakładanych — 0,15 m reklam świetlnych — 0,25 m od powierzchni lica budynku.

§ 28. (1) Zabrania się wykonywania na płaszczyznach murów, obok okien i witraży sklepowych oraz na skrzydłach drzwi, okien i okiennic jakichkolwiek innych napisów poza napisami, określającymi nazwę firmy i rodzaj przedsiębiorstwa, wykonanymi bezpośrednio na materiale, z którego wykonano określone powyżej części budynku lub trawionymi na szkło.

(2) Zabrania się malowania napisów, obramowań lub rysunków farbą olejną lub inną bezpośrednio na murze, na skrzydłach drzwiowych lub na okiennicach.

§ 29. Tablice, służące do oznaczania zawodu, należy umieszczać w glicach (wnękach) otworów bramowych lub wejściowych, albo na bramach i na furtkach ogrodzenia. Zabrania się umieszczania tych tablic na frontowych ścianach budynku.

§ 30. (1) Reklamy świetlne należy umieszczać na wysokości co najmniej 3,00 m, a szodliwie dla oka [n. p. czerwone światło neonowe] na wysokości co najmniej 6,00 m ponad poziomem chodnika.

§ 31. (1) Sklepowe witraży i szafka reklamowe powinny być dostosowane

do architektury budynku nie mogą mieć podstaw, opartych bezpośrednio na chodniku, nie mogą wystawać przed licę muru więcej jak 0,25 m i mogą być umieszczone tylko przy chodnikach o szerokości, wynoszącej co najmniej 2,00 m.

§ 32. Na frontowych ścianach piętrowych kondygnacji wolno umieszczać tylko reklamy świetlne i napisy z liter nakładanych. Innych stałych szyldów i napisów na tych częściach ścian urządzić nie wolno.

§ 34. (1) Zabrania się umieszczania jakichkolwiek szyldów, reklam świetlnych, witraży, napisów i rysunków na balkonach i na ogrodzeniach z siatki lub ze sztachet żelaznych, czy drewnianych, z wyjątkiem bram i furtek, oraz na drzewach i krzewach.

## ZARZĄDZENIE

Zarząd Miejski w Piłach, podaje do ogólnej wiadomości mieszkańcom m. Piły, że ze względu na zalecone oszczędności w administracji samorządowej, wszelkie:

zarządzenia, ogłoszenia itp. pisma wychodzące z ramienia Zarządu Miejskiego, nie będą, jak dotychczas, podawane do ogólnej wiadomości przez rozplakatowanie, lecz umieszczane będą każdorazowo w miejscowym tygodniku informacyjnym „PIŁA MÓWI”.

Z chwilą podania jakiegokolwiek ogłoszenia przez Zarząd Miejski w tygodniku „Piła Mówi”, uważa się je za prawomocne i podane do ogólnej wiadomości.

Gazeta „Piła Mówi” wychodzi w sobotę, każdego tygodnia, i jest do nabycia we wszystkich miejscowych kioskach.

Przenumeratę miesięczną wynoszącą 20 zł można zamówić w Redakcji „Piła Mówi” miesięcznej się przy ul. Piramowicza w Drukarni Państwowej.

Zarządzenie powyższe wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Prezydent Miasta  
(—) FR. TOBOŁA

## Gminny Związek Pszczelarzy w Piłach.

Zwołuje ogólne zgromadzenie członków na wtorek dnia 14. XI. 46 r. godz. 16-tą w Świetlicy Urzędniczej ul. Bieruta 51.

Z uwagi na ważność spraw jak wybór nowego Zarządu Gminnego Związku Pszczelarzy i delegatów na Zjazd Powiatowy prosimy o liczne i punktualne przybycie.

Kandydaci na członków oraz sympatycy mile widziani.

Za Zarząd Gminny Zw. Pszczelarzy  
(—) F. Weltrowski (—) J. Wiatr  
wz. sekretarz Prezes

*Uwaga!*

# Po gruntownym remoncie

## Sala Teatru „Bagatela”

*Uwaga!*

ulica Stalina 76 (k. Polonia)

jest do wynajęcia na bale, zabawy i przedstawienia teatralne  
zamawiać należy do środy każdego tygodnia za minimalną opłatą

**w Pow. Urządzie Informacji i Propagandy, ul. Stalina 12**

Na straży Twej kieszeni stoi

**POWSZECHNA SPÓŁDZIELNIA  
SPOŻYWCÓW z odp. udz. W PILE**

**Najtańsze źródło zakupu  
wszelkich artykułów**

Konfekeyjnych  
Mydlarskich  
Kosmetycznych  
i wielu innych

znajdziesz w naszych sklepach

pl. Wolności 3-4 - ul. Prez. Bieruta 12

ul. Bydgoska 150 - ul. Stalina 2

Przypominamy, że rejestracja kart żywnościowych trwa do każdego 15 bieżącego miesiąca

**Oczekujemy miłych klientów!**

## Drukarnia Państwowa

w Pile, ulica Piramowicza 22  
Telefon 19      Konto K. K. O. Pila Nr 31

Wykonuje na zlecenie instytucji państwowych  
samorządowych i prywatnych

**wszelkiego rodzaju druki**  
od kart wizytowych do dzieł

Nowo otwarty dział

### INTROLIGATORNIA

przyjmuje książki do oprawy, oraz wszelkie  
roboty wchodzące w zakres introligatorstwa

Podejmujemy się wykonywania większych  
robót dla klientów zamiejscowych  
z dostawą druków na miejsce

Biuro czynne od godz. 8 do 16

*Spółem*

**ZWIĄZEK GOSPODARCZY SPÓŁDZIELNI R. P.  
ODDZIAŁ w PILE**

**Zaopatruje handel detaliczny**

w potrzebne mu towary

SKŁADY I BIURA CZYNNIE OD GODZINY 8-ej DO 14-ej

**P I Ł A, ulica Towarowa Nr 17, Telefon Nr 26**